Bajorson, Jazda (ft. Starzy Drwale)

to 2018
Starzy Drwale
witamy cię
to na bitach sa dramaty, byś usłyszał to wyraźnie
teraz pięknie będzie cięte, byś załapał nasza jazdę
znowu leją się szampany, suki tańczą w klatce
wiemy co robimy
i od lat to mamy
starych Drwali nie porównuj cieciu z kolegami
dziś na Sali
smak i zapach jest już nas
wiec lepij idź spać
a my 5 minut i wsad
mamy money, właśnie dzisiaj rulon zawijamy
to nie czary mary
tanie szmaty to grube lambadziary
t takie kozackie ze możesz pomarzyć mały
nawet gdyby swoje audi ci pożyczył stary

tak chap do gały
pilnuj swojej damy
kopie prąd
wiem ze masz gula, wciśnij stop i wyłącz to
my już coraz lepsi, w żagle wiatr, łapiemy go
zaangażowanie, wiesz na co nas stać
weź zobacz to!

mam kur* taka jazdę
ze pierd* chyba jeszcze
zamiast prawic mi morały
sypnij jeszcze jedna kreskę
twoja wygląda na gwiazdę
ale to z drugiego planu
nie chce z tobą na poważnie
bo nie lubi …
mówi ci ze bardzo kocha tęskni każdego wieczora
wiesz mi że któregoś ranka zniknie szybciej niż kamfora
ona i jej koleżanka jak przewodnik dla turystki
wyprowadzi ja tam wszędzie gdzie poniosą cycki
jesteś w błędzie jeśli myślisz ze zatrzymasz ja na stałe
możesz ją wydymać teraz, ale trzymaj jak najdalej
nie dopuszczaj do serducha, a uczucia miej z umiarem
żebyś później mi nie mówił, kur* ze nie ostrzegałem
chyba pora się obudzić, ile można ciągle bładzić
nie spotkałem tej jedynej, wszędzie same lachociągi
kiedyś też wierzyłem w miłość, dla której bym wszystko zrobił
żebym wtedy kur** zabił to bym dziś wychodził
w domu się nie przelewało
mama mówi idź do pracy
zamiast ganiać za kur* to byś w końcu zaczął płacić
tam wszystkiego było mało, a najmniej chęci do pracy
mi pracować się nie chciało, wiec wolałem ruchć szmaty
4 lat się przesiedziało, mi się zaszło nieco wiecej
9 za swieżaka, resztę jebałem na erce
jestem typem zawodnika, który wszędzie maczał palce
jak dostałem coś od życia, to wyłącznie w kominiarce